

IRENA BAJEROWA

O najważniejszym procesie składniowym doby nowopolskiej (na podstawie materiałów języka ogólnopolskiego XIX w.)

Trudno jest ustalić hierarchię ważności procesów językowych – jakie przyjąć kryteria? Czy zasięg tekstowy? Czy systemowy? Czy radykalność przemiany i stopień przekształcenia systemu? Czy rozciągłość w czasie?

Uwzględniając wszystkie proponowane wyżej kryteria, za najważniejszy proces składniowy doby nowopolskiej uznać można przekształcenia związków kazualnych, a więc syntetycznych w związki przyimkowe, a zatem analityczne. Proces ten nierzadko w tekstach się spotyka, a ogarnia on najróżniejsze konstrukcje i stanowi fragment szerokiej i silnej, ogólnej tendencji językowej, polegającej na szerzeniu się analityzmu w różnych kategoriach¹. Działanie tej tendencji zaznacza się wyraźnie już w średniowieczu, trwa do dziś, jest zatem wyjątkowo trwałe². Zmienia odpowiednie odcinki systemu składniowego dość zdecydowanie, wprowadzając dodatkowe funktory w postaci przyimków; to zaś w pewnym sensie osłabia i fleksję (skoro końcówki dzielą się funkcją składniową z przyimkiem, czyli leksemem), i często – słowotwórstwo (jeżeli przyimek powtarza funkcję przedrostka, np. *natrafić na coś*).

¹ Szeroki przegląd współczesnych konstrukcji analitycznych daje praca: J. Anusiewicz, *Konstrukcje analityczne we współczesnym języku polskim*, Wrocław 1978; tam też obszerna bibliografia do tego zagadnienia. Od tego czasu ukazały się dalsze opracowania, ale szczególnie, przy czym dla całokształtu historii języka polskiego najwięcej informacji o omawianych tu procesach przynoszą artykuły M. Lesz-Duk w *Acta Univ. Lodziensis. Folia Linguistica* 11 (1985), 15 (1987), 19 (1988), 20 (1989), a także w *Rozprawach Komisji Jęz. Łódzkiego Towarzystwa Naukowego* T. XXXI (1985), s. 97-114.

² Pisze o tym K. Pisarkowa: „Ten proces trwa [...] (o wiele) dłużej niż historia języka polskiego. Dokonuje się on w kontekście niezliczonych drobniejszych zdarzeń uniwersalnego prądu ewolucji” (*Historia składni języka polskiego*, Wrocław 1984, s. 248).

W przedstawianym tu artykule pokażemy, jak proces ten przebiegał w środkowej części doby nowopolskiej, tj. w XIX w.

D. Buttlerowa omawiała analizację struktur składniowych w II poł. XIX w.³, opisując zwłaszcza system przyimkowy, dystrybucję przyimków i ich funkcje semantyczne. Tu zaś rzecz przedstawimy z punktu widzenia całych związków syntaktycznych (z przydawką, orzecznikiem, dopełnieniem i okolicznikiem), które w XIX w. często jeszcze występują w postaci syntetycznej; ale już narasta wtedy konkurencja analityzmów i właśnie zmaganiu się tych dwu prądów warto się przypatrzeć. Naszkicujemy główne kierunki rozwojowe, zwracając uwagę na szczególnie charakterystyczne grupy związków syntaktycznych. Wyjściowymi punktami obserwacji będą związki syntetyczne osobliwe, tzn. takie, które dziś występują tylko lub przeważnie w postaci analitycznej, a jeszcze w XIX w. pojawiały się tylko lub obocznie jako syntetyczne⁴.

PRZEKSZTAŁCENIA SYNTETYCZNYCH ZWIĄZKÓW PRZYDAWKOWYCH (LUB ORZECZNIKOWYCH) W ZWIĄZKI ANALITYCZNE, TJ. Z PRZYIMKIEM

Przykładem syntetycznej przydawki, rozwijanej później w wyrażenie przyimkowe, jest z reguły dopełniacz. Zdarzają się celowniki, bierniki i narzędniki, lecz są to formy wyjątkowe.

Dopełniacz pojawia się jako przydawka właściwościowa, np. *konie delikatnej skóry i rzadkiej sierści* Ad 37, *apetyt podziału krajów* K-o 12; dopełniająca, np. *marzenia swobód i wolności* Os 33, okolicznościowa, np. *na południe Dalmacyi (= od Dalmacji)* W 114 i podmiotowa, np. *zawojowaniem Litwy (= przez Litwę)* PL 143. Wśród przydawek właściwościowych zwraca uwagę spora grupa z dopełniaczem w takich związkach, gdzie dzisiaj stosuje się o + Msc, jak wyżej cytowany przykład o koniach z Ad 37, a także np. *niemieckiego nazwiska generał* And 109, *tlustawej cery, okrągłych oczu brunet* Sewe 111. Zaznaczmy nawiasowo, że podobne związki spotyka się i w orzecznikach, np. *I. był wesołego umysłu* Cho 48. Przydawki te (wzgl. orzeczniki) mają postać skupień nierozzerwalnych – składają się z kombinacji rzeczownika z określającym go przymiotnikiem.

Przydawek niewłaściwościowych jest stosunkowo dużo, są prawie równie częste, jak właściwościowe, przy czym największą grupę stanowią przydawki dopełniające, określające dopełniaczem takie podstawy, jak np. *podejrzanie (czegoś – dziś o coś), podobieństwo (czegoś – dziś do czegoś), po-*

³ D. Buttlerowa, *Właściwości syntaktyczne polszczyzny drugiej połowy wieku XIX (Schematy zdań i konstrukcji przyimkowych)*, Prace Filologiczne t. XXXIV, s. 69–81.

⁴ Badano na próbkach 60 tekstów z XIX w. „Osobliwość” związku ustalano na podstawie danych w *Słowniku poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1973 lub (w razie braku informacji w tym dziele) na podstawie własnej kompetencji.

zwolenie (czegoś – dziś na coś), zamiłowanie (czegoś – dziś do czegoś). Zdarza się też celownik lub narzędnik, np. *naygrawania chrześcianóm* C-za 95, *widząc potrzebę [...] krajowi* Kr 201, *uznanie [...] metropolitą* Liko 23.

Przydawki syntetyczne z biegiem czasu zastępowane są przez związki analityczne z różnymi przyimkami; najczęściej są to *do*, *na*, *o*, *z*. Typowym syntetycznym związkiem przekształcającym się w miarę upływu czasu w związek analityczny jest:

podstawa + D⁵ ≥ podstawa + na + B,

np. *apetyt podziału* K-o 12 ≥ *apetyt na* + B, *ze względu rozmaitości* Ad 3 ≥ *ze względu na* + B, *pozwolenie udania się* Liko 18 ≥ *pozwolenie na* + B.

Syntetyzm słabnie tu dopiero pod koniec XIX w. Dokładne zbadanie tempa jego ustępowania nie jest łatwe wobec wielkiej różnorodności leksykalnej zarówno podstaw, jak i przydawek, która może rzutować na nierównomierność przebiegu procesu w poszczególnych związkach. Dołącza się do tego bardzo duże zróżnicowanie frekwencji danych rzeczowników (podstaw) w poszczególnych źródłach, a nawet w odcinkach czasowych, co jest zależne od tematyki źródła i aktualnej problematyki społecznej.

Przybliżony obraz rozwoju otrzymujemy, zestawiając wszystkie przydawki znalezione w badanych tekstach, zarówno syntetyczne, jak i już analityczne, określające 2 rzeczowniki stosunkowo częściej w tekstach spotykane: *bojaźń* i *nadzieja*, np. *bojaźń potęgi Napoleona* K-o 38, *bojaźń [...] dla Boga* C-ze 16, *nadzieja znalezienia męża* And 49, *nadzieje na [...] obniżenie ceny* Głos 162. Oto dane liczbowe dotyczące znalezionych związków (łącznie przydawki przy obu wymienionych rzeczownikach):

	I dziesięciolecie	IV dziesięciolecie	VII dziesięciolecie	X dziesięciolecie
synt.	32	21	9	5
anal.	3	–	1	2
% anal.	9%	0%	10%	29%

Mała liczba przykładów z II połowy XIX w. nie daje obrazu zupełnie przekonującego. Pomocniczo możemy jednak zastosować jeszcze inne obliczenie: porównanie liczby syntetycznych przydawek (przy podstawach innych niż *bojaźń* i *nadzieja*) w tej samej objętości tekstu z 4 badanych dziesięcioleci XIX wieku. I tu się okazuje, że w I dziesięcioleciu jest tych przydawek 27, nawet w VII dziesięcioleciu jest ich 37, a w ostatnim już tylko 12. W środku stulecia jeszcze nie stwierdzono cofania syntetyzmu.

Oba obliczenia wskazały więc na rozwój analityzmu w ciągu wieku XIX, przy tym żywiej postępuje on dopiero w II połowie badanego okresu.

⁵ Stosuje się tu zwykle używane skróty polskich nazw przypadków.

PRZEKSZTAŁCENIA
SYNTETYCZNYCH ZWIĄZKÓW DOPEŁNIENIOWYCH
W ZWIĄZKI ANALITYCZNE, T.J. Z PRZYIMKIEM

Związki dopełnieniowe przy czasowniku

W związkach tych najczęściej spotykamy dopełniacz i narzędnik; mniej więcej o połowę mniej jest celowników i bierników.

Dopełniacz występuje głównie jako dopełnienie przedmiotowe, którego zresztą jest najwięcej; np. *dopomina się [...] pomocy* Hor 14, *blagam [...] opieki* Ho 86, *żadnej roboty się nie bierze* Abga 107. Dopełnienie przedmiotowe może też wystąpić (choć dużo rzadziej) w bierniku, np. *książkę natrafić* Gwi 99 lub celowniku, np. *skwaszeniu piwa oddziaływa* Ku 12 czy narzędniku, np. *zadowolony był gestym lasem* Bą 40.

Narzędnik miewa też funkcję dopełnienia orzekającego, np. *uznał Panią Sz. wielką artystką* GK 14 i dopełnienia sprawcy stanu, np. *przestrzeń [...] wojskiem zajęta* And 39.⁶

Te dopełnienia syntetyczne przechodzą w związki z różnymi przyimkami, przy czym dopełnienia przedmiotowe najczęściej otrzymują przyimki *do* i *o*. Tak więc typowymi procesami w zakresie dopełnień są:

podstawa + D (dopełnienie przedmiotowe) ≥ podstawa + *do* + D

podstawa + D (dopełnienie przedmiotowe) ≥ podstawa + *o* + B

np. *żadnej roboty się nie bierze* Abga 107 ≥ *do* + D *się nie bierze*; *prosić* *iałmużny* Z-pp 89 ≥ *prosić* *o* + B.

Rzadziej spotyka się inne typy przekształceń dopełnienia, np. zamiast D ustali się *od* + D: *odstąpiliśmy zamystu* Sta 218 ≥ *odstąpiliśmy od* + D albo *o* + Msc: *muszę tu wspomnieć pewnego sposobu* R 43 ≥ *wspomnieć* *o* + Msc.

W dopełnieniu sprawcy stanu najczęściej pojawi się *przez* na miejscu dawnego narzędnika, np. *zagarniony będąc tłumem* G-P nr 94 ≥ *zagarniony przez* + B. Dopełnienie orzekające poszerzy się o *jako*, np. *umierali ofiarą* Kr 224 ≥ *umierali jako* + M. Pokazują się też różne inne przyimki, jak *dla*, *nad*, *od*, *pod*, *przed*, *przy*, *w*, *z*, *za*. W niektórych wypadkach przyimek obecny w nowym związku analitycznym jest powtórzeniem przedrostka danego czasownika, np. *dojść do...*, *dopuszczyć do...*, *napotykać na...*, *natrafić na...*, *odbić od...*, *odjechać od...*, *odstąpić od...*

Ponieważ dysponuje się stosunkowo dużą liczbą słowoform czasowników *dojść*, *odstąpić*, *pozwolić* (i odnośne niedokonane), które często łączą się z dopełnieniami, można dość dokładnie zbadać nasilenie się w czasie

⁶ M. Lesz-Duk (Zmiany w zakresie rekcji narzędnikowej czasowników w historii języka polskiego. Acta Un. Lodz. Folia Linguistica 15, 1987. s. 27) twierdzi, że w dopełnieniach sprawcy stanu w N od XVII w. występują tylko rzeczowniki nieżywotne. Trzeba zrobić zastrzeżenie, że mogą to być też rzeczowniki zbiorowe, np. *zagarniony tłumem* G-P nr 94, *przybytki [...] rojły się ludem* Prze 200.

form analitycznych. Wahania zaznaczają się przez cały wiek XIX, od początku stulecia, np. *nas doydzie [...] nowina* Mr 251 // *Dochodziły do Krakowa wieści* Kr 240; *przyrodzenia nie odstąpili* Z-pos 26 // *od tego nie odstępować* C-ze 61; *nie pozwalamy sobie domysłów* K-o 50 // *pozwolił na zawieszenie broni* G-P nr 93.

Procent dopełnień analitycznych systematycznie rośnie:

	I dziesięciolecie	IV dziesięciolecie	VII dziesięciolecie	X dziesięciolecie
synt.	53	44	33	10
anal.	30	74	83	67
% anal.	36%	63%	71,5%	87%

Związki dopełnieniowe przy przymiotniku i przysłówku

Dopełnienia spotyka się nierzadko przy takich przymiotnikach, jak */nie/bezpieczny*⁷, *dogodny*, *groźny*, *odpowiedni*, *pomyślny*, *pożyteczny*, *stosowny*, *trudny*, *zazdrosny*, a najwięcej materiału dostarczają *podobny* i *szkodliwy*. Również przysłówki, np. *gorzej*, *niżej*, *więcej* określane są przez odpowiednie dopełnienia.

Są to przeważnie dopełnienia przedmiotowe, a trafiają się też dopełnienia czynnika pomocniczego, np. *silnieyszymi będziemy uzyskaniem przychylności* Os 35, porównawcze, np. *więcej wieku 'więcej niż wiek'* Z-pp 63. Z biegiem czasu dopełnienia przedmiotowe rozwijają się głównie w związki z przyimkami *dla* i *do*; dopełnienia czynnika pomocniczego otrzymują przez, porównawcze *przyjmują niż* itp.

Rozwój w czasie prześledzimy na związkach z *podobny* i *szkodliwy*, gdzie udało się zebrać większą liczbę form zarówno syntetycznych, jak i analitycznych, których zresztą nie brak już od pocz. XIX w., np. *roślinom są podobne* J 16 // *do substancji ściągów jest podobna* J 6; *gospodarstwu [...] szkodliwe staie się* R 41 // *jest szkodliwym dla właściciela* R 103. Widzimy więc, że w tym samym źródle współistnieją formy syntetyczne i analityczne.

	I dziesięciolecie	IV dziesięciolecie	VII dziesięciolecie	X dziesięciolecie
synt.	33	25	17	4
anal.	16	48	31	37
% anal.	33%	66%	65%	90%

⁷ M. Lesz-Duk (*Przymiotniki o składni przyimkowej w polszczyźnie doby nowopolskiej*, Acta Un. Lodz. Folia Linguistica 20, 1989, s. 31) nadmieniał, że jeszcze w XVIII w. *bezpieczny* miało rekcję dopełniaczową bez przyimka; można przedłużyć okres syntetyzmu przy *bezpieczny* do I poł. XIX w., bo znalazło się [*wodne boginie*] *bezpieczne są zalewów* Be 115.

Widać tu dwa progi przyspieszenia procesu: między I a IV dziesięcioleciem oraz między VII a ostatnim. Pokrywa się to z tabelką rozwoju analityzmu w dopełnieniach przy czasowniku, gdzie najwyraźniejszy przyrost form analitycznych zaznaczał się w tych samych okresach.

PRZEKSZTAŁCENIA SYNTETYCZNYCH ZWIĄZKÓW
OKOLICZNIKOWYCH W ZWIĄZKI ANALITYCZNE.
TJ. Z PRZYIMKIEM

Związki okolicznikowe przy czasowniku

Najczęściej spotyka się tu stary „osobliwy” narzędnik, choć są też grupy okoliczników dopełniaczowych i biernikowych.

W źródłach historycznych nieraz roi się od syntetycznych jeszcze okoliczników czasu; zwłaszcza są to daty roczne w formie dopełniacza, np. *dokończyli podbicie [...] Judzkiéy ziemi [...] 72 i 73 roku Ery Chrześciańskiej C-za 32*. Jednak od początku XIX w. górują frekwencyjnie formy analityczne z przyimkiem *w*, np. *podział [...] kraiu w Roku 1773 uczyniony W 63 czy w roku 1788 K-n 23*. I dalej formy analityczne cofają się w tych zwrotach, na co wskazują dwa fakty⁸: (1) podczas gdy w okresie do VII dziesięciolecia odsetek dzieł, w których formy syntetyczne przeważają, waha się między 20% a 30%, to pod koniec wieku sięga on tylko 10%. (2) podczas gdy w I dziesięcioleciu tylko 20% źródeł ma wyłącznie formy już analityczne, to w ostatnim dziesięcioleciu takich źródeł jest prawie połowa.

Dzieł stosujących wyłącznie formy syntetyczne jest w ogóle bardzo mało.

Oprócz dopełniaczowych zwrotów „datowych” spotykamy (nieliczne zresztą) narzędnikowe okoliczniki czasu, np. *przyciągnął pod miasto ranym zmrokiem Kr 34*.

Wcale częsty jest też syntetyczny okolicznik sposobu. Tu wyróżnia się grupa zwrotów z wyrazem *sposób*, które dziś przybierają raczej postać analityczną. Są to *tym sposobem* (dziś rzadkie według *Słownika poprawnej polszczyzny*) i *takim sposobem* oraz połączenia formy *sposobem* z różnymi przydawkami, jak np. *najwstydliwszym sposobem K-o 26*, *rozmaitym sposobem CzeK 49*, *wyjatkowym sposobem Gąs 166*. Dziś musi tu wystąpić przyimek *w* + B. Są też (ale nie tak liczne) inne okoliczniki sposobu, najczęściej z N, np. *utrzymał dzierzawą And 10*, *działa z góry obmyślanym planem GaSW 490*.

⁸ Zwyklej statystyki mechanicznie oponującej wszystkie formy syntetyczne i analityczne nie da się tu zastosować, gdyż są dzieła historyczne mające dziesiątki form syntetycznych czy właśnie analitycznych, podczas gdy w innych źródłach z rzadka w ogóle występują zapisy dat. Jest tu więc duża zależność od charakteru źródła.

Nie widać wyraźnych zmian chronologicznych, aczkolwiek zaznaczyć trzeba, że pod koniec XIX w. syntetyczne okoliczniki sposobu pojawiają się już w niewielkich ilościach.

Ponadto w postaci syntetycznej ukazują się – ale już rzadziej, niż wyżej omówione:

- okoliczniki miary, zazwyczaj jako N, np. *wyślą 24 godzinami przed sobą* G-P nr 103, *dniem później dowiedziano się* GL 494; bywa i B, np. *po cząwszy 10 mil od wybrzeży* Gąs 178⁹;

- okoliczniki przyczyny, też zwykle N, np. *Polska [...] zepsuciem [...] upadła* Bw 192, *tyleśmy czasu zmarnowały nieświadomością* Sewe 217;

- okoliczniki miejsca, również N, np. *rozrzucić temi miejscami* Bą 93 (dziś jeszcze możliwe samo *miejscami*, np. *miejscami padało*), *odmiennym się rozbiegły kierunkiem* PL 30;

- okoliczniki względu, też N, np. *nieograniczyła się [...] uprzejmością* And 31;

- okoliczniki akcesoryjne, też N, np. *wesołą twarzą przyjęła wieść* And 22 i *warunku*, np. *zgromadzał ceną też* G 14.

Powyższe związki syntetyczne przekształcają się w związki analityczne z przymkami *do*, *na*, *o*, *przez*, *w*, *z*.

Związki okolicznikowe przy przymiotniku i przysłówku

Spotyka się je o wiele rzadziej, niż przy czasowniku. Są to:

- okoliczniki miary, gdzie zwraca uwagę grupa związków z D typu *więcej dwóch tysięcy osób* G-W 621, *więcey sta Daktylów* J 88; czasem jednak N: *czwartą częścią mniejsza* G-K 707 lub B *odległą małe dwie mile* To 23;

- okoliczniki względu, np. *tylu [...] zaktadami bogate miasto* And 37.

W opisanych wyżej najrozmaitszych związkach okolicznikowych występują bardzo silne procesy analityzacji¹⁰, przy czym najtypowszym zjawiskiem jest zmiana:

podstawa + N ≥ podstawa + *w* + Msc

Dużo też (ale szczególnie w okolicznikach czasu) jest przekształceń związków z samym D w związek z *w* + Msc.

Pewne obserwacje chronologii można poczynić na materiale okoliczników względu określających przymiotnik *stawny*, np. *stawny potęgą* Z-pp 78 // *stawnego tylko z [...] fraszek* Z-pp 46. Niestety materiału jest niewiele

⁹ Taką formę okolicznika miary można uznać za w pewnym stopniu „osobliwą” z punktu widzenia dzisiejszej normy, skoro *Słownik poprawnej polszczyzny* (zob. przypis 4) pod hasłem *długi* określa *długi ileś...* jako „rzad.”, podczas gdy podstawową, w pełni zgodną z normą formą jest *długi na ileś...*

¹⁰ Pisze o nich M. Lesz-Duk (*Przechodzenia polskich okoliczników kazualnych w przymiotnikowe*, Rozprawy Kom. Językowej Łódz. Tow. Nauk. t. XXXI, 1985, s. 111), uważając, że zaszło „znaczące zwężenie zakresu użycia okoliczników syntetycznych”: znaczne lub duże ograniczenie użycia składni syntetycznej widzi w historii okoliczników miejsca, czasu, sposobu, miary, a „niemal całkowity zanik” w okolicznikach przyczyny i celu.

(razem 20 słowoforn), tak że pewniejszą wskazówkę można uzyskać, porównując źródła używające takich lub innych postaci tych połączeń.

	Źródła tylko z okol. syntetycznymi	Źródła tylko z okol. analitycznymi	Źródła z formami obocznymi
I dzies.	2	1	1
IV „	2	2	1
VII „	-	3	-
X „	-	-	-

Stan w VII dziesięcioleciu może sygnalizować zwyciężanie form analitycznych.

Widać więc szerokość zasięgu opisywanego procesu, któryśmy określili jako najważniejszy proces składniowy doby nowopolskiej: we wszystkich związkach trwa ustępowanie form syntetycznych. W dwu okresach nasila się ta tendencja: w I i w ostatnim ćwierćwieczu XIX wieku. Wskazuje na to zestawienie wszystkich form zbieranych statystycznie, tj. pełnego materiału analitycznego i syntetycznego przydawek przy wyrazach *bojaźń* i *nadzieja*, dopełnień przy *dojść* (*dochodzić*), *odstąpić* (*odstępować*), *pozwolić* (*pozwalać*), *podobny*, *szkodliwy* i okoliczników przy *stawni*. Procent analityzmów rośnie w nich w sposób następujący (w poszczególnych badanych dziesięcioleciach): I – 30%, IV – 57%, VII – 67%, X – 85%. Największy skok dokonuje się więc w pierwszym ćwierćwieczu. Jednakże i w ostatnim ćwierćwieczu postęp jest niemały; na to wskazuje też historia niestatystycznych (tylko syntetycznych) przydawek oraz „datowych” okoliczników czasu.

Rozszerzanie się form analitycznych postępuje i w XX w.¹¹

ROZWIĄZANIA SKRÓTÓW CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ

Abga – K. Abgarowicz, *Nie ma metryki!* Lwów 1894;

Ad – A.F. Adamowicz, *Nauka utrzymywania i ulepszania zwierząt domowych*, Wilno 1836;

And – A. Andrzejowski, *Ramoty starego Detiuka o Wołyniu*, t. 1, Wilno 1861;

Bą – J.N. Bąkowski, *Przyczynienie drzewa przez użycie miejsc zacienionych w lesie*, Lwów 1838;

Bw – R.W. Berwiński, *Powieści wielko-polskie*, t. 1, Wrocław 1840;

Cho – J. Chociszewski, *Książka dla ludu polskiego*, cz. 1, Leszno 1863;

¹¹ O czym pisze np. J. Anusiewicz, op. cit., s. 125.

- C-za – T. Czacki, *Rosprawa o żydach*, Wilno 1807;
- C-ze – I. Czerwiński, *Cenzor w oycu*, Lwów 1810;
- CzeK – J. Czech, *Kalendarz krakowski na rok 1896*, Kraków 1896;
- G – F. Godlewski, *Nowe kazania świąteczne*, Wilno 1809;
- GaSW – *Gazeta Sądowa Warszawska*, Warszawa 1891;
- Gąs – S. Gąsiorowski, *Historia handlu wszystkich narodów w ogólnych zarysach*, Warszawa 1865;
- GK – *Gazeta Krakowska*, Kraków 1835;
- G-K – *Gazeta Krakowska*, Kraków 1803;
- GL – *Gazeta Lwowska*, Lwów 1836;
- Głos – Warszawa 1891;
- G-P – *Gazeta Poznańska*, Poznań 1806;
- G-W – *Gazeta Warszawska* – Warszawa 1805;
- Gwi – *Gwiazdka Cieszyńska*, Cieszyn 1865;
- Ho – Kl. z Tańskich Hoffmanowa, *Książka do nabożeństwa dla Polek*, Kraków 1836;
- Hor – J. Horoszkiewicz, *Listy o rzeczach publicznych dla ludu*, cz. 1, Lwów 1865;
- J – B.St. Jundziłł, *Początki botaniki*, cz. pierwsza: *Fizjologia roślin*, Warszawa 1804;
- K-n – F.A. Knolle, *Katechizm leśny*, Rawicz 1808;
- K-o – H. Kollątaj, *Uwagi nad teraźniejszym położeniem tej części ziemi polskiej*, Lipsk 1808;
- Kr – J.I. Kraszewski, *Wilno od początków jego do roku 1750*, t. I, Wilno 1838;
- Ku – J.N. Kurowski, *O warzeniu piwa podług najnowszych odkryć*, Warszawa 1837;
- Liko – E. Likowski, *Unia Brzeska (r. 1596)*, Poznań 1896;
- Mr – K.C. Mrongowius, *Zbiór kazań podwójnych na niedziele i święta*, cz. 1, Królewiec 1834;
- Os – A.J. Ostrowski, *Pomysły o potrzebie reformy towarzyskiej*, Paryż 1834;
- PL – *Przyjaciel Ludu*, Leszno 1837;
- Prze – *Przegląd Poznański*, Poznań 1895;
- R – F. Radwański, *Dziennik gospodarski krakowski*, t. 1, Kraków 1806;
- Sewe – I. Maciejewski, *Starzy i Młodzi*, Kraków 1896;
- Sta – A. Stabik, *Wspomnienia z podróży do Włoch Górnych i Dolnych*, Wrocław 1867;
- To – T. Torosiewicz, *Rozbiór fizyczno-chemiczny źródła siarczystego w Kopkówce w Królestwie Galicyi*, Lwów 1833;
- W – J. Wybicki, *Początki geografii teraźniejszej*, Wrocław 1804;
- Z-pos – *Zabawnicki w posiedzeniach*, czyli skarby pamięci, Wrocław 1809;
- Z-pp – C. Godebski i K. Kossecki, *Zabawy przyjemne i pożyteczne*, t. 1, Warszawa 1803.